

Sygnatura akt II Ca 1128/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 września 2014 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny - Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Katarzyna Oleksiak

Sędziowie: SO Renata Stępińska (sprawozdawca)

SR (del.) Jarosław Tyrpa

Protokolant sądowy: Izabela Ślęzak

po rozpoznaniu w dniu 3 września 2014 roku w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w K.

przeciwko E. B.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa – Podgórze w Krakowie

z dnia 19 grudnia 2013 roku, sygnatura akt I C 1519/13/P

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 3 września 2014 r.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 19 grudnia 2013 r., sygn. akt I C 1519/13/P, Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze w Krakowie w punkcie I zasądził od pozwanej E. B. na rzecz strony powodowej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w K. kwotę 4.373,98 złote z ustawowymi odsetkami od dnia 15 listopada 2012 roku do dnia zapłaty; w punkcie II zasądził od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 1.336 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania; w punkcie III polecił ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego dla Krakowa- Podgórze w Krakowie kwotę 265,68 złotych, tytułem zwrotu kosztów postępowania pokrytych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa.

Jako okoliczności bezsporne Sąd I instancji ustalił, że strony łączyła umowa z dnia 28.08.2000 roku o świadczenie usług przesyłowych i sprzedaż energii elektrycznej, na podstawie której zainstalowano w mieszkaniu pozwanej przy ul. (...) w K., licznik nr (...) do mierzenia energii elektrycznej.

Nadto na podstawie wiarygodnych dokumentów, zeznań świadka P. H. oraz pozwanej Sąd Rejonowy ustalił, że E. B. we wrześniu 2012 r. otrzymała fakturę za okres rozliczeniowy od marca do września 2012 r. na kwotę 1.334 zł, co spowodowało, iż zwróciła się do Wydziału P. strony powodowej o przeprowadzenie kontroli. Kontrolę przeprowadziło dwóch pracowników strony powodowej w obecności pozwanej. Podczas pierwszej wizyty ustalili oni z pozwaną, że licznik zostanie wysłany do ekspertyzy, natomiast nie przeprowadzili żadnych czynności, w tym badania uchybu. Podczas drugiej wizyty zdjęli licznik, zapakowali w pudełko z gąbką, które opisali, zabezpieczyli taśmą samoprzylepną i przekazali do dalszej ekspertyzy. Licznik był w dobrym stanie, lekko zarysowany z prawej strony, zaś plomby były nienaruszone. Znajduje się on w mieszkaniu pozwanej, w przedpokoju. Ekspertyza z dnia 19.10.2012 r. sporządzona przez dr inż. M. R., potwierdziła działanie zewnętrznym polem magnetycznym na licznik, w wyniku czego doszło do osłabienia magnesu hamującego w liczniku. W konsekwencji strona powodowa wystawiła pozwanej dokument obciążeniowy nr (...) z dnia 31.10.2012 r. na kwotę 4.157,96 zł, tytułem opłaty sankcyjnej za nielegalny pobór energii elektrycznej oraz fakturę VAT nr (...) z dnia 31.10.2012 r. na kwotę 216,02 zł, tytułem wymiany licznika. Pozwana nie dokonała zapłaty żądanej kwoty, zignorowała też wezwanie do zapłaty z dnia 27.11.2012 roku oraz 10.12.2012 roku.

Na podstawie dowodu z opinii biegłego w zakresie elektroenergetyki dr inż. J. S. z dnia 4.11.2013 r. Sąd I instancji ustalił, że na licznik nr (...) do mierzenia energii elektrycznej pobieranej w lokalu przy ul. (...) w K. zadziałano zewnętrznym, silnym polem magnetycznym, w postaci magnesu neodymowego, który spowodował osłabienie pola magnesu stałego licznika i był przyczyną nadmiernego dodatniego uchybu. Działanie na licznik w taki sposób, stanowi ingerencję mającą wpływ na zafalszowanie pomiarów dokonanych przez układ pomiarowo-rozliczeniowy. Stwierdził istnienie zarysowań zewnętrznych powierzchni obudowy licznika, które mogły być spowodowane przesuwaniem magnesu przyłożonego do obudowy. Ekspertyza licznika przeprowadzona w Laboratorium (...) w C. wykazała znaczne ok. 45 % i ok. 72 % osłabienie indukcji magnesów hamujących badanego licznika, co świadczy o wielokrotnym przykładaniu magnesu neodymowego do licznika. Inne przyczyny rozmagnesowania magnesów stałych licznika jak: wyładowania atmosferyczne, przepięcia i zwarcia, oddziaływania podwyższonego napięcia, nie powodują osłabienia indukcji magnesów hamujących, gdyż ewentualny wpływ tych zjawisk ogranicza się do oddziaływania na cewkę prądową i napięciową licznika. Największy wpływ magnesów na liczniki indukcyjne ma miejsce przy zbliżeniu magnesu bezpośrednio do obudowy licznika, natomiast odległość zbliżenia rzędu 20 mm nie skutkuje wprowadzeniem istotnych trwałych zmian wskazań licznika. Na skutek przykładania magnesu neodymowego do licznika osłabieniu ulega indukcja magnesów hamujących licznika i w wyniku tego po odstawieniu magnesu neodymowego, licznik zawyża mierzoną energię, czyli charakteryzuje się uchybem dodatnim.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Rejonowy stwierdził, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości, a prawa i obowiązki stron należało oceniać w świetle łączącej ich ww. umowy oraz ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne (Dz. U. z 2006r., nr 89, poz. 625). Zgodnie z art. 57 ust. 1 ww. ustawy w razie nielegalnego pobierania paliw lub energii, przedsiębiorstwo energetyczne może: pobierać od odbiorcy, a w przypadku, gdy pobór paliw lub energii nastąpił bez zawarcia umowy, może pobierać od osoby lub osób nielegalnie pobierających paliwa lub energię opłatę w wysokości określonej w taryfie, chyba że nielegalne pobieranie paliw lub energii wynikało z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą odbiorca nie ponosi odpowiedzialności. Przepis ten wprowadza domniemanie, że to odbiorca ponosi odpowiedzialność za stwierdzone nieprawidłowości w układzie pomiarowym. W rezultacie, to na pozwanej ciążył obowiązek wykazania, że to osoby trzecie dokonały ingerencji w jej licznik. Aby zwolnić się od odpowiedzialności, pozwana winna była wykazać, kto jest podmiotem odpowiedzialnym za ingerencję w licznik, czego nie uczyniła. Sąd I instancji zwrócił uwagę, że w świetle art. 3 ust. 18 ww. ustawy, definiującym nielegalny pobór energii, aby pobrać opłatę za nielegalny pobór energii elektrycznej nie ma potrzeby wykazywać, że to pozwana w sposób celowy wpływała na funkcjonowanie układu pomiarowego. W judykaturze przyjmuje się, że ustalenie nielegalnego poboru energii, nie wymaga badania winy sprawcy w znaczeniu subiektywnym (wyrok SN z dnia 27 marca 2008 r., II CSK 489/07). Dla oceny zasadności powództwa o zapłatę opłaty za nielegalny pobór energii elektrycznej nie ma znaczenia fakt, czy pozwana chciała nielegalnie pobrać energię oraz czy skorzystała osobiście z takiego poboru. Sąd Rejonowy dodał, że biegły sądowy stwierdził, iż doszło do osłabienia indukcji magnesów hamujących badanego licznika, co świadczy o wielokrotnym przykładaniu magnesu do licznika. Jednocześnie też wykluczył inne przyczyny rozmagnesowania, jak również wyjaśnił, iż jednorazowe przyłożenie magnesu neodymowego nie powoduje

dużych zmian wartości strumienia magnesu zabudowanego, ale każde następne przyłożenie powoduje kumulowanie skutków. W świetle powyższych twierdzeń, jak również okoliczności, iż licznik znajduje się w przedpokoju mieszkania pozwanej, co uniemożliwia ingerencję w jego stan osobom postronnym, jak również z uwagi na fakt, iż pozwana nie wyłączyła swojej odpowiedzialności poprzez wskazanie osoby odpowiedzialnej za ingerencję w stan licznika, Sąd I instancji uznał, iż doszło do naruszenia licznika i nielegalnego poboru prądu. Ponieważ sposób wyliczenia i wysokość dochodzonej opłaty sankcyjnej (wyliczonej na podstawie (...) S.A.) nie był przez pozwaną kwestionowany, dlatego uznał żądanie pozwu co do kwoty 4.373,98 zł za uzasadnione w całości. O odsetkach ustawowych orzekł na mocy art. 481 § 1 k.c. W dniu 14 listopada 2012 r. upłynął termin płatności żądanej przez stronę powodową kwoty, a tym samym pozwana od dnia 15 listopada 2012 r. pozostawała w zwłoce z zapłatą. O kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., a złożyły się na nie: opłata od pozwu - 219 zł, wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym – 600 zł (§ 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu), opłata od pełnomocnictwa procesowego - 17 zł oraz zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego - 500 zł. Nakazał też ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego dla Krakowa-Podgórze w Krakowie

kwotę 265,68 zł, tytułem brakującego wynagrodzenia biegłego, które zostało tymczasowo pokryte ze środków budżetowych Skarbu Państwa.

Pozwana w apelacji od całości ww. wyroku, domagała się - ostatecznie jak sprecyzowała - jego zmiany i oddalenia powództwa w całości, ewentualnie zwolnienia jej od kosztów procesu za I oraz II instancję.

Zarzuciła, że wyrok ten zawiera błędną i krzywdzącą interpretację użytkowania licznika energii elektrycznej w jej mieszkaniu. Twierdziła, że licznik powinien być sprawdzany i serwisowany przez stronę powodową, a skoro nie był, to uległ uszkodzeniu, ale nie z jej winy. Dodała, że niezrozumiałe jest oskarżanie jej o celowe zepsucie licznika, skoro jako matka samotnie wychowująca trójkę dzieci, nie miała powodu manipulować przy liczniku, będąc świadoma odpowiedzialności karnej za kradzież prądu. Apelująca uznała, że nielogiczne jest, aby kombinowała przy liczniku na swoją niekorzyść i pogrążała się wysokimi rachunkami.

Strona powodowa wniosła o odrzucenie lub oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja była bezzasadna i nie mogła odnieść zamierzonego skutku.

Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które nie pozostają w sprzeczności z zasadami logicznego myślenia i doświadczenia życiowego oraz nie wykazują błędów natury faktycznej, dlatego też Sąd Okręgowy przyjął je za własne. Nadto dodatkowo ustalił, że licznik w mieszkaniu pozwanej został zamontowany w dniu 22 grudnia 2008 r. i był zalegalizowany i wywzorcowany, zaś pracownik (...) S.A. i pozwana potwierdzili, że licznik, plomby legalizacyjne i plomby (...) S.A. pozostawiono w stanie nieuszkodzonym. (zlecenie obsługi technicznej OT k. 63).

Pozwana ww. okoliczności nie kwestionowała, zaś jej zarzut, że licznik uległ uszkodzeniu, gdyż nie był sprawdzany i serwisowany przez stronę powodową nie mógł odnieść skutku. Jak wynika z opinii biegłego J. S., „magnesy stałe liczników indukcyjnych metrologicznych charakteryzują się stabilnością parametrów, zapewniają utrzymanie właściwości metrologicznych licznika nawet przez **kilkadziesiąt** lat. Gdyby warunek ten nie był spełniony liczniki indukcyjne musiałyby być poddawane częstym badaniom legalizacyjnym, co przy dużej ich liczbie, byłoby bardzo kosztowne.”. Zauważyć też należy, że w niniejszej sprawie od daty zamontowania licznika w dniu 22 grudnia 2008 r. do września 2012 r., kiedy pozwana domagała się jego skontrolowania, upłynęły tylko niecałe 4 lata.

Nieprawdziwe jest twierdzenie pozwanej, że strona powodowa zarzuciła jej kradzież prądu, gdyż jedynie zarzuciła nielegalny pobór energii elektrycznej. Analiza materiału dowodowego wskazuje, że Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że doszło do takiego nielegalnego poboru, a z niekwestionowanej przez pozwaną opinii biegłego J. S. wynika

jednoznacznie i w sposób nie budzący wątpliwości, że jedyną przyczyną uszkodzenia przedmiotowego licznika było oddziaływanie na niego silnym zewnętrznym polem magnetycznym.

Pozwana nie mogła skutecznie w ustnych wywodach apelacji twierdzić, że już po zdemontowaniu licznika z jej mieszkania, celem jego sprawdzenia, ktoś z pracowników strony powodowej nieuczciwie manipulował przy nim i popsuł go, skutkiem czego biegły wydał niekorzystną dla niej opinię, skoro nie zakwestionowała tej opinii w postępowaniu przed Sądem I instancji i nie przedstawiła żadnego dowodu na tą okoliczność. Dodać należy, że takich zarzutów nie podała nawet podczas przesłuchania jej w charakterze strony na rozprawie w dniu 24 września 2013 r. (k. 82).

Sąd Okręgowy w całości podziela wywody prawne Sądu I instancji i nie widzi potrzeby ich powielania. Dodać należy, że definicja nielegalnego poboru energii zawarta w art. 3 ust. 18 ww. ustawy, nie zawiera żadnych znamion podmiotowych sprawcy nielegalnego poboru i tym różni się od przestępstwa kradzieży prądu z art. 278 § 5 k.k., że strona powodowa, aby pobrać opłatę za nielegalny pobór energii nie miała potrzeby wykazywać, że to pozwana w sposób celowy wpływała na funkcjonowanie układu pomiarowego. Jak trafnie zauważył Sąd Rejonowy, w judykaturze przyjmuje się, że Ustalenie nielegalnego pobierania energii - w rozumieniu art. 3 pkt 18 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. - Prawo energetyczne (Dz. U. Nr 54, poz. 348 ze zm.) - nie wymaga badania winy sprawcy tego czynu. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 2003 r., I CKN 252/01, OSNC 2004/7-8/110). W wypadku pobierania energii niezgodnie z umową, bezprawność zostaje sprowadzona do niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Z tych też względów, nie mógł odnieść skutku zarzut pozwanej, że nie ponosi ona winy za uszkodzenie licznika.

Również chybiony był zarzut apelującej, że nielogiczne jest, aby uszkodziła licznik, skoro skutkiem tego był wzrost zużycia energii elektrycznej, co wynika prawdopodobnie z niezrozumienia mechanizmu oddziaływania magnesem neodymowym. Jak wyjaśnił biegły J. S., oddziaływanie magnesem neodymowym na licznik powoduje spowolnienie obrotów tarczy wirnika w liczniku i zmniejszenie wskazań zużycia energii, a przez to licznik wskazuje mniejsze zużycie energii. Zatem rachunki za energię początkowo maleją. Jednakże ubocznym skutkiem takiego oddziaływania jest trwale uszkodzenie (rozmagnesowanie) magnesów hamujących, co po odstawieniu magnesu neodymowego powoduje, że tarcza wirnika w liczniku zaczyna obracać się z większą szybkością, a tym samym wskazania zużycia energii wzrastają. Zatem po pewnym czasie, rachunki te są nadmierne i faktem notoryjnym jest, że wówczas odbiorcy energii zgłaszają nieprawidłowości w funkcjonowaniu liczników energii elektrycznej.

Pozwana nie mogła w apelacji skutecznie podnosić, że działała sama, bez profesjonalnego pełnomocnika, skoro w postępowaniu przed Sądem I instancji, nie domagała się ustanowienia dla niej pełnomocnika z urzędu.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy orzekł jak punkcie 1 tenoru wyroku, na zasadzie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu, które stanowiły koszty zastępstwa prawnego strony powodowej w postępowaniu odwoławczym, orzekł na podstawie art. 98 § 1, art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 3 i § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1349 z późn. zm.).

Mimo iż sytuacja rodzinna i finansowa pozwanej, która jest obecnie osobą bezrobotną i samotnie wychowuje trójkę dzieci jest bardzo trudna, Sąd Odwoławczy uznał, że brak było podstaw do odstąpienia od obciążenia jej kosztami procesu przed Sądami obu instancji. Przeciwno zastosowaniu art. 102 k.p.c. przemawiał bowiem charakter niniejszej sprawy. Przeszkodą uznania, że w niniejszej sprawie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, był fakt, że dochodzone odszkodowanie za nielegalne pobieranie energii, stanowi czyn niedozwolony.